



REDAKCJA CZYNNY COCIBRRE  
CENA PRZEBIEGAYR 200  
CENA PRZEBIEGAYR 200

# ZYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POSWIECONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

Prenumeratę przyjmują: w BARANOWICZACH „Ekonomja“, — w STOLPCACH: p. Engman od g. 14-15, Nr. KONTA P. K. O. 81.287. Szeptyckiego 49, Wydział Powiatowy, pok. 10.

## P. Prezydent Rzplitej w powiatach: krakowskim, wadowickim, oświęcimskim i żywieckim

ZYWIEC 26. VII. P. Prezydent Rzplitej opuścił Kraków o godzinie 10 ej, udając się na objazd ośrodków przemysłowych w powiecie krakowskim. Następnie zwiedził szereg miejscowości w powiatach: oświęcimskim, wadowickim i żywieckim. P. Prezydentowi towarzyszyli: woj. Kwaśniewski, gen. Wróblewski, płk. Głogowski, radca Mościcki, mjr. Jurgielewicz, rtm. Cielewski, prezydent Rolle i inni. W Płaszowie zwiedzał p. Prezydent fabrykę spółki akc. „Kabel”. Przemawiał robotnik Hebda, zapewniając w imieniu braci robotniczej, że stoi ona wiernie przy sztandarze Rzplitej, przy Prezydencie oraz Naczelnym Wodzu Marszałku Piłsudskim. Żywymy gorącą ufność — mówił ów robotnik — że wierna służba dla Polski jest najlepszą gwarancją zdobycia praw społecznych, do brobytu człowieka pracującego, a szczególnie najlepszą drogą, wiodącą do całkowitego wypełnienia wielkiego zadania ubezpieczenia robotników na starość. My, robotnicy, ufając niezłomie, że w Tobie, Dostojny Włodardzu, i w Wodzu Narodu, Marszałku Piłsudskim mamy swych gających orędowników, ożywieni gorącoziemi uczuciami dla państwa, wznosimy okrzyk: „Niech żyje!”

W Skawinie witał p. Prezydenta burmistrz p. Ludwikowski, poczem p. Prezydent udał się do kościoła, a następnie udał się do domu spółdzielczego, którego poświęcenie odbyło się w Jego obecności. Następnie p. Prezydent zwiedził szereg fabryk skawieńskich, wszędzie owacinnie witały przez dyktando i pracowników.

Serdecznie powitały p. Prezydenta Wadowice oraz Andrychów.

Na granicy powiatu żywieckiego, w m. Kocięż przy bramie

triumfalnej zebrał się: starosta, delegacja, komendant garnizonu i miejscowa ludność. Witał Głową Państwa poseł Walewski. Z Kocięża udał się Dostojny Gość do Żywca. Powitanie miało nie zwykle serdeczny charakter. Hold składały wszystkie stany. Miasto przybrało oświetlone szaty. Na rynku zebrała się kompanja honorowa Strzelca, oddziały P. W., przedstawiciele rady powiatowej, gminy żywieckiej, duchowieństwa, wojska, Zw. legionistów, inwalidów, urzędnicy, cechy i t. d.

Przedstawiciele cechów wręczyli p. Prezydentowi oryginalny podarunek w postaci 30 metrowej kielbasy. Wygłoszono szereg przemówień.

Po akcie holdu, śród owacyj oraz bicia w dzwoony, p. Prezydent udał się do gimnazjum gdzie nastąpiło śniadanie wydane przez miejscowe czynniki samorządowe. W czasie deseru przemówił pos. ziemi tutejszej Jan Walewski, witaając w podniosłych słowach Głową Państwa na ziemi żywieckiej, która w roku 1914 na zaw ukochanego twórcy Legionów Józefa Piłsudskiego, stanęła do apelu, dając Polsce przeszło 1000 legionistów i ochotników, zapewniając o gotowości złożenia ofiary krwi i pracy dla dobra ojczyzny.

Po śniadaniu p. Prezydent zszedł przed gmach gimnazjum, gdzie go witali górale. Następnie p. Prezydent udał się na zamek w Żywcu, poczem zwiedził browar w Zablociu oraz papiernię. Dalszy ciąg podróży Głowy Państwa przez Podhalę zamienił się w wielką manifestację ludności. Szczególne owacyjnie witały p. Prezydenta Sucha, Maków, Osielca i Jordanów.

O godz. 11.20 p. Prezydent przyjechał na Wawel i udał się na spoczynek.

## Konferencja Brianda z min. Zaleskim

PARYŻ 27.VII. Minister Briand odbył dziś dłuższą konferencję z ministrem Zaleskim, poczem zaprosił go na śniadanie

w którym wzięli udział ambasador polski w Paryżu Chładowski i ambasador francuski w Warszawie Laroche.

## Katastrofa na angielskim statku wojennym

MALTA 26.VII Na pokładzie angielskiego statku wojennego eskadry znajdującej się na morzu śródziemnym zdarzył się poważny wypadek. 17 marynarzy odniosło ciężkie rany, 6 znajduje się w stanie poważnym. Szczegółów faktu dotychczas nie otrzymano. Według źródeł nieoficjalnych, wypadek miał miejsce na skutek wybuchu 6-cio calowej armaty.

Przed kilkoma dniami powracali z Rosji przez Polskę obywatele francuscy i belgijscy dwoma samochodami. Po przebyciu granicy sowieckiej okazało się, że wszystkie opony zostały po-

## Prowokacyjna rewizja bagażu dyplomatycznego

MOSKWA, 27.VII. „Tass” donosi z Błagowieszczeńska, że władze sowieckie przeprowadziły rewizję w bagażu posła chińskiego w czasie której wykryto pewną ilość broni i amunicji. W czasie rewizji znaleziono 42 ka-

rabiny różnych systemów, znaczną ilość amunicji, zaś z obcych walut 10 dol. w złocie, 20 dol. w srebrze i 30.000 czerwonców. Wszystko władze celne uznały za kontrabandę i skonfiskowały.

## Próby nawiązania rokowań

TOKJO, 27.VII. Prasa japońska powtarza za chińską agencją prasową wiadomość, że poselstwo chińskie w Berlinie rozpoczął z ambasadorem sowieckim Krestinim rokowania celem zlikwidowania zatargu chińsko-sowieckiego.

Do oddziałów partyzanckich codziennie przybywają z Europy emigranci rosyjscy, rekrutujący się przeważnie z b. oficerów carskich.

## WALKA PARTYZANTÓW Z WOJSKIEM SOWIECKIM

MOSKWA 26. VII. Donoszą z Pekinu, że partyzanckie wojska białogwardystów Siemionowa przekroczyły granicę sowiecką i doszczętnie rozbili stojące tam oddziały bolszewickie.

Do oddziałów partyzanckich codziennie przybywają z Europy emigranci rosyjscy, rekrutujący się przeważnie z b. oficerów carskich.

Na terenie walki wojska sowieckie zostały 2 oficerów ciężko rannych i 37 żołnierzy zabitych.

Inna znowu grupa białogwardystów uzbrojona w karabiny maszynowe wtargnęła na teren sowiecki i wysadziła w powietrze dwa mosty. Kilku partyzantów Siemionowa zostało schwytanych przez wojska sowieckie.

## Porozumienie angielsko-sowieckie

BERLIN 27.VII Z Londynu donoszą, że pierwsze spotkanie delegata sowiektów Dowgalew-

skiego z ministrem Hendersonem nastąpi w poniedziałek.

MALTA 27.VII Liczba ofiar na wojennym statku angielskim, które ucierpiały z powodu eksplozji działa wynosi 25 osób w tym 6 zabitych, 8 ciężko rannych i 11 lekko rannych.

tem 6 zabitych, 8 ciężko rannych i 11 lekko rannych.

## Czy Ameryka weźmie udział w konferencji

BERLIN 26.VII. „Vossische Ztg.” donosi z Waszyngtonu, że mocarstwa zamierzają wystąpić do Waszyngtonu z powodu zbliżającej się konferencji rządów, z propozycją, aby Ameryka wystła-

ła na tę konferencję swoich przedstawicieli. W związku z tem nie jest wykluczone odroczenie konferencji na dzień 10 lub 15 sierpnia b. r.

## Proces Ulltza

KATOWICE 27.VII Dziś zostało zakończone, postępowanie dowodowe w procesie Ulltza poczem zabrał głos prokurator Malkowski—O godz. 21 przedwiodnący trybunału zarządził przerwę. Po przemówieniach obrońcy sąd ogłosił wyrok w którym uznał b. pos. Ulltza winnym, że Bieluzie celem uchylenia się od służby wojskowej, jako prezes niemieckiego Volks-

bandu podpisał zaświadczenie, że Bielucha jest członkiem Volksbandu i musi uchodzić za granicę. Czyn ten przewidziany jest w art. 89 i 102 ustawy o obywatelności i służby cywilnej i skazał b. posła Ulltza na 5 miesięcy więzienia i ponoszenie kosztów sądowych.

Do kary zostało wliczone więzienie prewencyjne, a reszta kary została zawieszona na 2 lata.

## Chamska złośliwość straży sowieckiej

Przed kilkoma dniami powracali z Rosji przez Polskę obywatele francuscy i belgijscy dwoma samochodami. Po przebyciu granicy sowieckiej okazało się, że wszystkie opony zostały po-

przebijane długimi gwoździemi, których sowieccy strażnicy wbiłi aż 18 sztuk. Po przybyciu do Polski musiano zmienić wszystkie opony.

## Urlopy ministrów

Minister spraw zagranicznych, p. A. Zaleski, powróci z urlopu do Warszawy w dn. 29 b. m. Podsekretarz stanu w tem ministerstwie p. A. Wysocki wyjeżdża na urlop w sobotę, dn. 27 b. m.

W dniu 29 b. m. przybył do Warszawy z Karlsbadu minister Przemysłu i Handlu, inż. Kwiatkowski, skracając swój odpoczynek, gdyż pierwotnie miał przybyć dopiero 5 sierpnia. Ze względu na przyjazd ministra przyspieszył również powrót do Warszawy szef jego sekretariatu, p. Cz. Peche i od poniedziałku przyszłego tygodnia obejmie urzędowanie.

Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, płk. Pieracki wyjechał w dniu 24 b. m. do Lwowa, a następnego dnia udał się do Krynicy, gdzie spędzi urlop wypoczynkowy.

## Burze i grady na zachodzie

PRAGA 26. VII. Wczoraj po południu w okolicy Chaborowice spał grad wielkości jaja, który poczynił olbrzymie spustoszenia. Zasięwy w kilku gminach zostały zniszczone w 100 proc. w innych zaś w 80 proc. Nad Olomuncem natomiast przeszedł gwałtowny huragan, który w wielu miejscach pożywał z domów dachy.

## Od walk r. 1920 zależała przyszłość Europy

PARYŻ 25.VII Prasa komentuje w dalszym ciągu ukazanie się dzieła Marszałka Piłsudskiego p. t. „Rok 1920”. „L'Informacion” pisze: Marszałek Piłsudski ogłasza po francusku pracę o inwanji sowieckiej w Polsce. Ciężka ta miała być wstępem do ogólni akcji przeciwko Europie. Marek Piłsudski, który był tą wspaniałą przez Poln poru opisuje różne fazy walki. Podobny zbiór wspom. szefa państwa stanowi dokument historyczny jak najwięcej doniosłości. Gdy się obecnie—pisze dziennik—rzuca okiem wstecz latwiej jest zdać sobie sprawę ze skutków, które miechy mogła dla całej Europy porażka wojsk polskich. Wszystkie nieznanne dotychczas szczegóły historyczne dzwignęcia się Polski w tak krytycznym momencie, jak r. 1920, pozwalają—kończy pismo—urobić sobie należyte pojęcie o dramacie, który rozegrał się pod Warszawą i od którego zależała przyszłość Europy.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

## Telefon Polska-Finlandja

WARSAWA, 26.VII. Z dniem 26 b. m. została otwarta między Polską a Finlandją stała komunikacja telefoniczna. Pierwszą rozmowę na nowo wybudowanej linii przeprowadził Dyrektor Departamentu I-go p. Zygmont Frąckiewicz, który w przemówieniu do Dyrektora Zarządu Poczty i Telegrafów Finlandji zaznaczył, że nowa linia zapewni wzajemny kontakt między oboma państwami i przyczyni się do dalszych serdecznych stosunków. Rozmowa wypadła pomimo wielkiej odległości bardzo czysto i wyraźnie.

## Granica chińsko-sowiecka

Ostry zatarg pomiędzy Chinami a Republiką Radziecką zwraca oczy całego świata ku granicy „istotniejszej” obrząmki. Cignie się ona na odległość przeszło 14 tysięcy kilometrów, przechodząc przeważnie dzialami wód, wzduź potężnych szlaków górskich. Na południowym zachodzie jej początek mamy na północnym pasku Hindukusz. Tu schodzą się Chiny, Rosja i Afganistan, dając na północny wschód idą Pamir—„Dach świata”. Potem idzie szczyt grzybiasty — Kuen Luń, Tian-Szań, Altaj i Sejan. Wszystko to są okoliczności nieprzystępne, pozbawione przez waznie nie tylko dróg komunikacyjnych, ale i wody. Najniższe z nich, góry Sejańskie posiadają od strony Chińskiej olbrzymie stopy Monoligi. Wiele danych o krajach tych znajdujemy w opisach gen. Grabczewskiego. Część jako tako dostępnej granicy przypada na Mandzurję, oddzieleną od Sybiru rosyjskiego przez wielką i szeroką rzekę Amur i jej dopływ Arjun. Przed Chabarowskimi rzeka Usuri schodzi na południe ku morzu.

Po sowieckiej stronie leżą na pograniczu chińskie kraje, czy republiki autonomiczne Tadżyków, Kirgizów, Kozaków, Burjatów i Mongołów. Na znacznej części tej granicy leży duży obszar Mongołów, państwa niepełnego, zajmującego przeszło 2 mil. kmkw., posiadającego zaś na tym całym obszarze około 700 tys. ludności. O wojnie regularnej nie może być tu literalnie mowy. Brak tu jakichkolwiek warunków do zgromadzenia tak samo większych mas wojska, jak powłan, oraz materiału technicznego. Mogą się tu odbywać małe oddziały, raczej bandedy rozbójnicze, a przynajmniej ich w głąb kraju nie wyrządząby za nieprzejrzystością, którą wywołują w głąb kraju.

## Tekla Hryniewska

### Wrażenia z wycieczki regionalnej

(Dokończenie)

Na Swieży przyjeżdżamy już nocą. Część towarzystwa idzie marzyć i liczyć gwiazdy nad jeziorem — inni kszatają się do kąta noclegu. W trzecim dniu wycieczki nie brałam udziału. Mrzyły lekkie deszcz, wycieczka wyruszyła wczesnym rankiem do Horodyszcz, zwiedziła jezioro Koldyczewskie, odnalazła górę Zarową i zbadała dokładnie to, co było ongiś Zoasimem. Nad brzegami Koldyczewskiego zawał się wicher i rozpętał „wrogie moce”, które długo wodziły ich dokoła niesamowitych tłych gór. Ponieważ tego wieczora miał się odbyć odczyt profesora Górskiego, powrócił nastąpił stosunkowo wczesnie. Wszyscy wrócili otwierci i podnieceni, ponieważ tym razem przypady im istotnie „konkretna infernalna”...

Odczyt zgromadził liczną publiczność i wypadł bardzo ciekawie. Profesor Konrad Górski jest pierwszorzędny mową i do europejskiej miary. Przepieki-

## Wielka lekcja demokratyzmu

Choć nie często, ale zdarza się, że całe od prawa do lewa partyjniczo ujawni swe właściwe oblicze moralne. Nikiłogę wtedy nie brak. Są przysięgli demokraci, wolnościowych hasel od czasu gdy stracił władzę, gorący zwynawcy, bojownicy o swobodę kłamstwa, paskwilu i kalumnii, fachowi organizatorzy fałszowanej opinii, dygnitycy, co rozbieżne nastroje politycznych materij umieją sprawnie rozdzielić na głosy, rządowe, opozycyjne, chłopskie, robotnicze i „narodowe”.

Ludzie ci podobni są niektórym krytykom teatralnym — przebiegają każdej sztuce — byle dobrane zagranie i wyreżyserowane, mają też coś w sobie z właścicielami biur reklamowych — każdy towar, zdaniem ich, znajdzie się na rynku, jeśli go zachwalać będą ogłoszenia, megafony, radio i filmy. Działacze partyjni w innej pracują branży — „robią” w programach, hasłach i projektach ustawodawczych. Dawno już oszadzili, że projekty rządów pomajowych są źle „reżyserowane”. Ku zgorszeniu zawodowców coraz częściej dochodzi do głosu bez tłumików i rezonatorów istotne potrzeby i interesy społeczeństwa. Gdzie stała stara dobra sztuka a z nią racja bytu i sposób zerobowania wielu, bardzo wielu młodej partyjni. Oto n. p. sprawa koncesji elektrycznej Harrimana. P. Minister Robotć Publicznych uznał, że oferta nadaje się do publicznej dyskusji. Nie jest to przecież akceptacja oferty i zobowiązaniem. W Urzędach Wojewódzkich, jak nakazuje ustawa, przeprowadza się rozprawy. Pod rządami rzekomo dyktatorskimi, nieskrępowane interesy gospodarcze dochodzą do głosu. Ale

Czy polegają na starannej rezyserji opinii publicznej, czy też na swobodnym plebiscytcie wszystkich interesów? Czy na zakulisowych przetargach parlamentarnych, czy też na — w świetle białego dnia — przeprowadzanych rozprawach publicznych.

## Początek kolonizacji Espirito Santo w Brazylii osadnikami z Polski

W tych dniach przybyła na Kurię specjalna komisja, która dokonała przeglądu kwalifikacyjnego kilkunastu rodzin osadników, wyjeżdżających na kolonię „Agua Branca” (Orzeł Biały) w stanie Espirito Santo w Brazylii (Ameryka Południowa). W komisji brali udział: przedstawiciel Urzędu Emigracyjnego, przedstawiciel P.O.P.P.,

w Białymstoku, delegat Towarzystwa Kolonizacyjnego w Warszawie, który prowadzi kolonizację, oraz lekarz dr. Andrzej Bieniak, który z ramienia „Twa Kolonizacyjnego” wyjeżdża z pierwszej partią na kolonję i stałe tam zamieszka. Wyjazd pierwszej partii nastąpi wkrótce po 15-ym sierpnia b. Ustalenie ścisłej daty, jak

w Białymstoku, delegat Towarzystwa Kolonizacyjnego w Warszawie, który prowadzi kolonizację, oraz lekarz dr. Andrzej Bieniak, który z ramienia „Twa Kolonizacyjnego” wyjeżdża z pierwszej partią na kolonję i stałe tam zamieszka. Wyjazd pierwszej partii nastąpi wkrótce po 15-ym sierpnia b. Ustalenie ścisłej daty, jak

zostaną wyznaczeni, będzie zależało od ogólnego poglądu na sprawę kolonizacji. Wszyscy wrócili otwierci i podnieceni, ponieważ tym razem przypady im istotnie „konkretna infernalna”... Odczyt zgromadził liczną publiczność i wypadł bardzo ciekawie. Profesor Konrad Górski jest pierwszorzędny mową i do europejskiej miary. Przepieki-

Na Swieży przyjeżdżamy już nocą. Część towarzystwa idzie marzyć i liczyć gwiazdy nad jeziorem — inni kszatają się do kąta noclegu. W trzecim dniu wycieczki nie brałam udziału. Mrzyły lekkie deszcz, wycieczka wyruszyła wczesnym rankiem do Horodyszcz, zwiedziła jezioro Koldyczewskie, odnalazła górę Zarową i zbadała dokładnie to, co było ongiś Zoasimem. Nad brzegami Koldyczewskiego zawał się wicher i rozpętał „wrogie moce”, które długo wodziły ich dokoła niesamowitych tłych gór. Ponieważ tego wieczora miał się odbyć odczyt profesora Górskiego, powrócił nastąpił stosunkowo wczesnie. Wszyscy wrócili otwierci i podnieceni, ponieważ tym razem przypady im istotnie „konkretna infernalna”...

## Wystawa w Poznaniu oznaczająca przewrót w historii

### Znamienna opinia „Volkswachtu” o P.W.K.

Nacjonalistyczny dziennik niemiecki „Volkswacht” pisze o Powszechnej Wystawie Krajowej: „Wystawa jest największą wystawą b. stulecia. Zajmując 650000 metrów kwadratowych jest jedynie o 1/4 mniejsza pod względem obszaru od Wystawy w Wamblye. Wystawa w Poznaniu oznaczająca przewrót w historii. W tym czasie, kiedy demokracja w Polsce podobno jest niszczone, dławiona, deptana. Nie tak bywało za dobrych czasów sejmokracji. Wtedy na lichwierskich warunkach ugodzono się z Ullenenem, którego dyrektorstwo z amerykańskiej ziemi przywleźli cziwnie gorące sympatje do Obwiolenia, wtedy przyznano koncesje firmie „Cenbrze zagranie i wyreżyserowane, mają też coś w sobie z właścicielami biur reklamowych — każdy towar, zdaniem ich, znajdzie się na rynku, jeśli go zachwalać będą ogłoszenia, megafony, radio i filmy. Działacze partyjni w innej pracują branży — „robią” w programach, hasłach i projektach ustawodawczych. Dawno już oszadzili, że projekty rządów pomajowych są źle „reżyserowane”. Ku zgorszeniu zawodowców coraz częściej dochodzi do głosu bez tłumików i rezonatorów istotne potrzeby i interesy społeczeństwa. Gdzie stała stara dobra sztuka a z nią racja bytu i sposób zerobowania wielu, bardzo wielu młodej partyjni. Oto n. p. sprawa koncesji elektrycznej Harrimana. P. Minister Robotć Publicznych uznał, że oferta nadaje się do publicznej dyskusji. Nie jest to przecież akceptacja oferty i zobowiązaniem. W Urzędach Wojewódzkich, jak nakazuje ustawa, przeprowadza się rozprawy. Pod rządami rzekomo dyktatorskimi, nieskrępowane interesy gospodarcze dochodzą do głosu. Ale

Czy polegają na starannej rezyserji opinii publicznej, czy też na swobodnym plebiscytcie wszystkich interesów? Czy na zakulisowych przetargach parlamentarnych, czy też na — w świetle białego dnia — przeprowadzanych rozprawach publicznych.

## Bilans Banku Polskiego

Bilans Banku Polskiego za 2-gą dekadę lipca r. b. wykazuje zapas złota 627 milj. zł. Pieniądze i należności, zagraniczej zmniejszyły się o 2,2 milj. zł. (519,5 milj. zł.). Portfel wekslowy zmniejszył się o 15,9 milj. zł. (694 milj. zł.), również i pożyczki zastawowe zmniejszyły się o 2,3 milj. zł. (84 milj. zł.). Natychmiast platne zobowiązania (507,8 milj. zł.) i obieg biletów bankowych (1.200,3 milj. zł.) łącznie zmniejszyły się o 25,2 milj. zł. do sumy 1.708,2 milj. zł. Inne pozycje bez większych zmian.

## REKLAMA jest dzwignią handlu

również zaprojektowanie terminu wyjazdu partii drugiej nastąpi w dniach najbliższych.

## Co słyszał Nowe?

27 Sobota

## Biuletyn stacji meteorologicznej w Nowogrodku z dnia 26.VII 1929 r.

Godz. 6.17. — Ciśnienie powietrza 760; kierunek wiatru północny; szybkość 0 metry na sek. Niebo w 10 zachmurzone. Temperatura powietrza +13.  
Godzina 12.17. Ciśnienie powietrza 761; kierunek wiatru północny; szybkość 0 metry na sek. Niebo w 0,7 zachmurzone. Temperatura powietrza +14,4.  
Godzina 20.17. Ciśnienie powietrza 761; kierunek wiatru północny; szybkość 1 metr na sek. Niebo w 0,7 zachmurzone. Temperatura powietrza +13,8.

## Przyjazd p. Wojewody

W dniu dzisiejszym przyjeżdża p. Wojewoda z Warszawy, gdzie bawił w sprawach służbowych.

## Ze Związku Posiadaczy Sadów i Pasiek Województwa Nowogrodzkiego

W związku z projektowaną prolongatą kredytów na drzewka owocowe od trzech do lat pięciu, Związek prosi P.P. rolników zainteresowanych, którzy nabywali drzewka na kredyt P. B. R. o nadsyłanie do Związku danych:

- 1) Kiedy nabyto drzewka?
2) Jakiej gatunki (jabłonie, grusze, śliwy i t. d.) wymarzyli, ile sztuk każdej?
3) Ile było drzewek ogółem? Dane prosimy nadsyłać na piśmie z podaniem dokładnego adresu do dnia 15-go sierpnia.

## Zabawa taneczna w Zdziele

Przed kilku dniami odbyła się w ogrodzie miejskim w m. Zdziele zabawa taneczna zorganizowana staraniem burmistrza miasta p. Starka.

To tańca przygrywała orkiestra miejscowej straży pożarnej. Uzyskany z zabawy dochód w wysokości 48 zł. przeznaczono na zakup instrumentów muzycznych dla orkiestry.

## Niech żyje „Waldemaras”!

Tak jest, niech żyje Waldemaras! wykrzykiwano niedawno w Ossowie, czemu z radosnym blyskiem w oczach przysлуchiwał się importowany z Krzemienia wyjedłota nowocześniejszy ks. Szymkunas, proboszcz ossowski. Dalecy jesteśmy od szowinizmu, będąc jednocześnie dla tego rodzaju panów może nawet za gościnni; okrzyki „niech żyje Waldemaras” są chyba dla nas najmniej straszne, lecz już choćby dla samego autorytetu państwowego należy powiedzieć tym panom: „precz z łapami od polityki na ziemi uświeconej ofiarą krwi polskiego żołnierza”. Zmogsz Letuviszkas w szatanie sprowadził skautów, którzy pod swiatłymi kierunkiem proboszcza uprawiają antypaństwową politykę litewską.

## Życie rolnicze

Z inicjatywy Wydziału Powiatowego celem zachęty rolników tutejszych do racjonalnego rozwoju swej gospodarki hodowlanej oddebiła się planowe z nagrodami dla wybitnych okazów (czyli rasy czerwono-polskiej) pokazy hodowlane w następujących miejscowościach powiatu: Berdówka — 4 sierpnia, Nieciecz, gminy bielickiej — 28 lipca, Trokiele, gminy lipnickiej — 4 sierpnia, Jurble, gminy ejdzyskiej — 25 sierpnia, Bieniekonie — 11-go sierpnia, Krupa, gminy lidzkiej, — 15 września, oraz propagandowy (z nagrodami dla wybitnych okazów różnych ras) pokaz hodowlany w lewju — 22 września.

## Sprostowanie

W Nr. 201 z dnia 24 lipca „Życie Nowogrodzkiego” w artykule „Wrażenia z wycieczki regionalnej” wkładło się nast. błąd czerkowski. Zamiast domek powinno być zamek, zamiast swój projekt — mój projekt, zamiast miejska psychologia — miejscowa psychologia, — diapazon i dar zatrzymywania czasu.

## Nieszczęśliwy wypadek

Dnia 25 b. m. pięsioletni syn sżkańca wsi Nieśuciecy gm. Horodeczno wpadł do piwnicy nowo-wbudowanego się domu, łamiąc ręce i uszkodzając czaszkę.

## Pożar

Dnia 24 b. m. w osadzie Marysin grn. Szczerse spłonęł na szkodę Kazimierza Zacharewicza, osadnika wojskowego, dom mieszkalny, wraz ze sprzętem domowym i 15 wozów konicznych złożonej w pobliżu domu. Poszkodowany oblicza swoje straty na 3.900 zł. Dom był ubezpieczony w P. D. U. W. w Słonimie na sumę 1650 złotych.

## KONRIKA LIDZKA

**Życie rolnicze**  
Z inicjatywy Wydziału Powiatowego celem zachęty rolników tutejszych do racjonalnego rozwoju swej gospodarki hodowlanej oddebiła się planowe z nagrodami dla wybitnych okazów (czyli rasy czerwono-polskiej) pokazy hodowlane w następujących miejscowościach powiatu: Berdówka — 4 sierpnia, Nieciecz, gminy bielickiej — 28 lipca, Trokiele, gminy lipnickiej — 4 sierpnia, Jurble, gminy ejdzyskiej — 25 sierpnia, Bieniekonie — 11-go sierpnia, Krupa, gminy lidzkiej, — 15 września, oraz propagandowy (z nagrodami dla wybitnych okazów różnych ras) pokaz hodowlany w lewju — 22 września.

## Niech żyje „kultura”!

Jak już pisaaliśmy, między młodymi, więcej radykalnym elementem, a konserwatywnym wśród żydowskiego społeczeństwa w Werewowie istnieły tarcia na tle prowadzenia w tym lud innym kierunku tamtejszej żydowskiej biblioteki. Niedawno wybrany zarząd biblioteki przyjął przed kilkoma dniami bibliotecznymi. Niezadowolona grupa następujących członków zarządu w sporze z nowym zarządkiem doprowadziła początkowo do „awantury, a potem do bójki. Brawo, panowie biblioteczarze! Niech żyją te dwa uzupełniające się czynniki: „kultura” i książka.

## Niech żyje „Waldemaras”!

Tak jest, niech żyje Waldemaras! wykrzykiwano niedawno w Ossowie, czemu z radosnym blyskiem w oczach przysлуchiwał się importowany z Krzemienia wyjedłota nowocześniejszy ks. Szymkunas, proboszcz ossowski. Dalecy jesteśmy od szowinizmu, będąc jednocześnie dla tego rodzaju panów może nawet za gościnni; okrzyki „niech żyje Waldemaras” są chyba dla nas najmniej straszne, lecz już choćby dla samego autorytetu państwowego należy powiedzieć tym panom: „precz z łapami od polityki na ziemi uświeconej ofiarą krwi polskiego żołnierza”. Zmogsz Letuviszkas w szatanie sprowadził skautów, którzy pod swiatłymi kierunkiem proboszcza uprawiają antypaństwową politykę litewską.

## Niech żyje „Waldemaras”!

Tak jest, niech żyje Waldemaras! wykrzykiwano niedawno w Ossowie, czemu z radosnym blyskiem w oczach przysлуchiwał się importowany z Krzemienia wyjedłota nowocześniejszy ks. Szymkunas, proboszcz ossowski. Dalecy jesteśmy od szowinizmu, będąc jednocześnie dla tego rodzaju panów może nawet za gościnni; okrzyki „niech żyje Waldemaras” są chyba dla nas najmniej straszne, lecz już choćby dla samego autorytetu państwowego należy powiedzieć tym panom: „precz z łapami od polityki na ziemi uświeconej ofiarą krwi polskiego żołnierza”. Zmogsz Letuviszkas w szatanie sprowadził skautów, którzy pod swiatłymi kierunkiem proboszcza uprawiają antypaństwową politykę litewską.

## Życie artystyczne

SŁONIM (kor. wł.) Reduta Słonimska na widowni. Po ostatniej katastrofie automobilowej, o której donosiliśmy w wietniu pryncihla nieco „Reduta Słonimska”, aż znowu w dniach 19, 20 i 21 zjawia się na widowni, grając w Słonimie. Dereczynnie i Byteniu z olbrzymim powodzeniem sztukę Michała Bułackiego p. t. „Teatr amatorski” oraz jednoaktówkę Ludwika Hłbskiego Ludwikowskiego p. t. „Dwaj kel-

## Konkursy przysposobienia rolniczego młodzieży wiejskiej w pow. nowogrodzkim

Dnia 25 b. m. dokonana została lustracja konkursów rolniczych młodzieży w zespołach: Mierzniki, Genjusze i Dabrowice. Lustrację przeprowadziła komisja składająca się z Inspektora Hodowli Dr. Du. Wojewódzkiego Biruli Białynieckiego, agronoma powiatowego Lwowa, Kierownika Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiej. Sierczo i Instruktora Hodowli trzody Świrskiego. Ogólny wynik lustracji wypadł dobrze — stwierdzono zainteresowanie się konkursami i zrozumienie ich znaczenia.

Na konkursach wyróżnili się najbardziej: w hodowli trzody chlewniej: Stanisław Wilnieszowski, Feliks Misura i Wajtyśława Obrycka z Dabrowic; w hodowli kur: Zina Kuźmnicz, Stanisław Altrimowicz z Genjuszy i S. Wilnieszowski z Dabrowic; w uprawie buraków: Zofia Spivakowa i Michał Taraszkiewicz z Mierzników.

## Postępi i rozwój w Dworcu

DWORZEC (kor. wł.) Gmina nasza pod względem administracyjnym i gospodarczym przez kilka ubiegłych lat znajdowała się w opłakany stan; brak było gospodarza, któryby brał o nią. Stan taki trwał do czasu kiedy wójtem został naznaczony p. Cichoń. Zaledwie upłynęło parę miesięcy jego gos; odarki, a już miasteczko Dworzec opuszczone i zaniedbane zaczęło na przybierać inny wygład. Zającując przed lokal Urzędem gminnym odnosi się wrażenie, że to lokal pewnej władzy, a nie jakos dom zajezdny. W lokalu wszyscy przy pracy, a co dla nas nowością, sam wójt obecny, przy swoim warsztacie pracy. Przybywający interesani po paru minutach wracają załatwwszy swoje sprawy; nie widać już gromad calych włocian i czekających na załatwienie sprawy, lub na pana wójta. Ale nie tylko w urzędzie gminnym można zobaczyć gospodarza tejże gminy, idźmy go na obchodach, czy uroczystościach, widzimy go i na wioskach, sł-

wiem widać, że interesuje się całokształtem gospodarki gminnej, a nie jedynie ściąganiem podatków. W miasteczku, do tutejszych już trzy ulyce przebrukowane wbrew protestom ze strony miejscowych żydów przyzwyeczonych do starych zepsutych bruków. A wioski! Aż miłej i bezpieczniejszej przejeżdżaliśmy wybrukowaniami, po których dawniej i przejechać nie można było. To, co dotychczas zrobiono w miasteczku, czy też na wsiach, jest dowodem, że nawet w biednej i opuszczonej gminie, wójt o pewnej inicjatywie i energii, może coś zrobić. Temi czynami przeto wysłuchaliśmy sobie p. Cichoń coraz większy szacunek i uznanie wśród obywateli tejże gminy. Życzycie mu trzeba aby, jak najdłuziej wytrzymał na tem stanowisku, i aby nie zrażając się różnymi przeszkodami podciągnął swoim przykładem wszystkich mieszkańców gminy do pracy nad odbudową tejże. Obserwatorzy.

## Nieszczęśliwy wypadek

Dnia 25 b. m. dokonana została lustracja konkursów rolniczych młodzieży w zespołach: Mierzniki, Genjusze i Dabrowice. Lustrację przeprowadziła komisja składająca się z Inspektora Hodowli Dr. Du. Wojewódzkiego Biruli Białynieckiego, agronoma powiatowego Lwowa, Kierownika Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiej. Sierczo i Instruktora Hodowli trzody Świrskiego. Ogólny wynik lustracji wypadł dobrze — stwierdzono zainteresowanie się konkursami i zrozumienie ich znaczenia.

## Postępi i rozwój w Dworcu

DWORZEC (kor. wł.) Gmina nasza pod względem administracyjnym i gospodarczym przez kilka ubiegłych lat znajdowała się w opłakany stan; brak było gospodarza, któryby brał o nią. Stan taki trwał do czasu kiedy wójtem został naznaczony p. Cichoń. Zaledwie upłynęło parę miesięcy jego gos; odarki, a już miasteczko Dworzec opuszczone i zaniedbane zaczęło na przybierać inny wygład. Zającując przed lokal Urzędem gminnym odnosi się wrażenie, że to lokal pewnej władzy, a nie jakos dom zajezdny. W lokalu wszyscy przy pracy, a co dla nas nowością, sam wójt obecny, przy swoim warsztacie pracy. Przybywający interesani po paru minutach wracają załatwwszy swoje sprawy; nie widać już gromad calych włocian i czekających na załatwienie sprawy, lub na pana wójta. Ale nie tylko w urzędzie gminnym można zobaczyć gospodarza tejże gminy, idźmy go na obchodach, czy uroczystościach, widzimy go i na wioskach, sł-

## Życie artystyczne

SŁONIM (kor. wł.) Reduta Słonimska na widowni. Po ostatniej katastrofie automobilowej, o której donosiliśmy w wietniu pryncihla nieco „Reduta Słonimska”, aż znowu w dniach 19, 20 i 21 zjawia się na widowni, grając w Słonimie. Dereczynnie i Byteniu z olbrzymim powodzeniem sztukę Michała Bułackiego p. t. „Teatr amatorski” oraz jednoaktówkę Ludwika Hłbskiego Ludwikowskiego p. t. „Dwaj kel-

## Niech żyje „Waldemaras”!

Tak jest, niech żyje Waldemaras! wykrzykiwano niedawno w Ossowie, czemu z radosnym blyskiem w oczach przysлуchiwał się importowany z Krzemienia wyjedłota nowocześniejszy ks. Szymkunas, proboszcz ossowski. Dalecy jesteśmy od szowinizmu, będąc jednocześnie dla tego rodzaju panów może nawet za gościnni; okrzyki „niech żyje Waldemaras” są chyba dla nas najmniej straszne, lecz już choćby dla samego autorytetu państwowego należy powiedzieć tym panom: „precz z łapami od polityki na ziemi uświeconej ofiarą krwi polskiego żołnierza”. Zmogsz Letuviszkas w szatanie sprowadził skautów, którzy pod swiatłymi kierunkiem proboszcza uprawiają antypaństwową politykę litewską.

## Życie rolnicze

Z inicjatywy Wydziału Powiatowego celem zachęty rolników tutejszych do racjonalnego rozwoju swej gospodarki hodowlanej oddebiła się planowe z nagrodami dla wybitnych okazów (czyli rasy czerwono-polskiej) pokazy hodowlane w następujących miejscowościach powiatu: Berdówka — 4 sierpnia, Nieciecz, gminy bielickiej — 28 lipca, Trokiele, gminy lipnickiej — 4 sierpnia, Jurble, gminy ejdzyskiej — 25 sierpnia, Bieniekonie — 11-go sierpnia, Krupa, gminy lidzkiej, — 15 września, oraz propagandowy (z nagrodami dla wybitnych okazów różnych ras) pokaz hodowlany w lewju — 22 września.

## KRONIKA SŁONIMSKA

### Burza nad powiatem Słonimskim

W nocy dnia 25 b. m. nad Słonimem i powiatem pomie-dzy godz. 1—3 przeszła wielka burza, której towarzyszyły straszne grzmoły i pioruny. Jak nas informują we wsiach Worobienice, Wesołecze i Klepacze spadły od dżdżenia pioruny budynek mieszkalny i zabudowania gospodarskie. Wysokość strat narazie nie znana.

Była to jedna z burz oddawna w Słonimie nie pamiętana. W mieście tym razem żadnych wypadków nie zanotowano.

### Z życia pocztowców

W ubiegłą niedzielę w Słonimie odbyło się zebranie miejscowego Koła Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonu, na którym między innymi dokonano wyboru nowej Komisji Rewizyjnej w składzie p. p. Ciudziewickiego, Dowiatyni i Sawickiego oraz wyboru delegata Koła w osobie p. p. Wasilewskiego na zjazd mający się odbyć w dn. 28.VIII r. b. zjazd pocztowców w Wilnie.

### Ofiary

Zamiast kwiatów na grób s.p. Teodory Majewskiej, żony Kierownika Szkoły Powszechnej NR. 2 w Słonimie, zmarłej 25 czerwca r. b. — Grono nauczycielskie tejże szkoły przeznaczyło zebranych pomiędzy sobą zł. 12 na Żłobek przy Tow. Św. Wincentego a Paulo.

### Nieostrożność przyczyną śmierci

Bazyli Jagowdzki, mieszkaniec wsi Lomasze gm. Kostrowickiej w dniu 23 b. m. podczas polowania konia w rezer Szczarce w pobliżu wsi Parchuty, przez własną nieostrożność, wpadł do rzeki. Pobliska ludność zaniepokojona nieobecnością Jagowdzki rozpoczęła poszukiwania, i znalazła go niebawem na dnie rzeki. Zwłoki oddano rodzinie.

## RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1395  
Sobota 27 lipca  
11.55—12.06. Sygnał czasu z Warsz.  
12.05—12.50. Muzyka z płyt gramof.  
12.50—13.00. Wystawa Poznańska mowi  
13.00. Kom. meteor. i kom. prz. zgodne.  
15.40. Kom. gosp.  
16.15. Akcje artystycznej kom. L. S. G.  
16.30—17.15. Muzyka z płyt gramof.  
17.15. Kom. prz. zgodne.  
17.25. Alchemia i alchemicy.  
17.50—18.00. Ostatnie nowiny z Wy-stawy.  
18.00. Program dla młodzieży z Krakowa.  
19.00. Rozmaitości.  
19.25. Kom. roln. i meteor.  
19.40—19.55. Nadprogram i kom.  
19.56—20.05. Sygnał czasu z Warsz.  
20.05. „O polakach z Ameryki na wycieczce po kraju”.  
20.30. Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej.

### Niedziela 28 lipca

10.15. Transm. naboż. z Bazyliki Wil.  
11.45—11.55. Kom. P.W.P.  
11.56—12.10. Sygnał czasu z Warsz.  
12.05—12.50. Muzyka z płyt gramof.  
15.00. Kom. prz. zgodne.  
16.03. Pogadanka dla gospodyń wiejskich.  
16.20. „Co to są pokazy inwentarza i jak je organizować”.  
16.40. „Dobre ziarno siewne”.  
17.00. Koncert popularny.  
19.05. „Jak ludzi pierwotne zdobną swe ciasto”.  
19.00. Rozmaitości.  
19.25. „O przynależności Beniewskiego”.  
19.56—20.05. Sygnał czasu z Warsz.  
20.05. Zabawy Warszawy.  
20.30. Koncert popularny w wykonaniu orkiestry Filii Warszawskiej.  
22.00. Kom. meteor.  
22.05. Kom. P.A.T.  
22.20. Kom. polic. sport., nadpr.  
22.45—23.45. Muzyka tan. z „Oczy”.

## Nasze pokolenie będzie świadkiem największego wynalazku ludzkości

widzenia na odległość w ruchu i w naturalnych barwach, przy równoczesnym słyszeniu dźwięków

Z Ameryki nadchodzi sensacyjna wiadomość. Oto rozwiązany został ostatecznie problem przysyłania na odległość obrazów kolorowych.

Sama możliwość widzenia na odległość jest już od dawna faktem dokonanym. Również z problemami przenoszenia na odległość obrazów kolorowych zdołano uzyskać już dawniej pewne male sukcesy, szczególnie w Anglii. Zasadniczo jednak właściwy problem przysyłania na odległość obrazów barwnych rozwiązany został dopiero przed paru dniami w laboratorium „Towarzystwa telefonów Bell” w Nowym Jorku.

W jednej ubikacji budynku laboratoryjnego usiadło przed aparatem nadawczym młode dziewczę w barwej sukience. Równocześnie w innej ubikacji tego samego budynku zebrał się przed aparatem odbiorczym technicy-rzeczoznawcy i dziennikarze. Barwny obraz dziewczęcia miał być przeniesiony z aparatu nadawczego do aparatu odbiorczego. Eksperyment powiódł się znakomicie. Technicy i dziennikarze, skupieni przed aparatem odbiorczym, ujrzeli najzupełniej wyraźnie nie tylko żywe, jaskrawe barwy sukni dziewczynki, lecz również karnację jej ciała, wszystkie stopniowania i odcienie koloru jej skóry. Obok obrazu dziewczynki aparat nadawczy przesłał do aparatu odbiorczego również wizerunek flagi amerykańskiej, tudzież obraz różnobarwnych kwiatów i owoców, które wszystkie wyszły doskonale.

Twórcą aparatu zdolnego do wysyłania na odległość kolorowych obrazów, jest dr. Herbert E. Ives. Już przed laty zbudował on aparat do wysyłania obrazów na odległość, wyłącznie jednak w tonach czarno-białych. Przy pomocy tego aparatu przeprowadzone zostały w dniu 7 kwietnia 1927 r. pierwsze pomysłowe próby przysyłania obrazów na dalszą odległość. Słyszano wówczas przez radio mowę obecnego prezydenta Herberta Hoovera, a słuchający na odległość tej mowy mogli równocześnie widzieć dostojnika amerykańskiego, stojącego przed aparatem nadawczym w Chicago. Nowy wypróbowany obecnie aparat do wysyłania obrazów na kolorowych na odległość jest kombinacją tamtego pierwszego wynalazku dra Ives'a i metody robienia fotografii kolorowych jego ojca.

Przy fotografii, systemu Ives'a, obraz w zasadniczych barwach: czerwonej, zielonej i błękitnej, jest zniekształcony przez pomoc filtrów na trzech osobnych płytach, a później również przy pomocy filtrów kolorowych tak rzucany na ekran, iż barwy mieszają się i zlewają na nim, dając obraz barwej rzeczywistości.

Wysyłanie obrazu drogą kolorowej telewizji odbywa się w następujący sposób: przed przedmiotem, który ma być odfotografowany, obraca się wielka tarcza, zaopatrzona w liczne małe otworki, ułożone spiralnie. Przez te otworki pada światło silnej lampy na przedmiot i oświetla różne poszczególne, gesto obok siebie leżące punkty, tak że dla oka stapiają się one niemal w jedną całość. Ta oświetlona całość punktów rzuca znowu swoje światło na trzy grupy foto-elektrycznych komórek, zakrytych czerwonym, zielonym lub błękitnym filtrem.

Czerwone, zielone i błękitne światło wywołuje w odpowiednich komórkach prądy elektryczne, które przenoszą się przez wzmacniacz do aparatu odbiorczego. Jeśli ma być przeniesiony obraz czerwonej róży z zielonymi listkami, w błękitnym flakonie, to czerwien wywołuje w foto-elektrycznych komórkach za czerwonym filtrem prąd elektryczny, który zapala odpowiednią lampę w aparacie odbiorczym. Lampa ta umieszczona jest za czarną szybą szklaną, daje zatem czerwone światło. Podobnie dzieje się z zieloną i błękitną flakonem.

Czerwone, zielone i błękitne światło kierowane jest w aparacie odbiorczym zapomocą pryzmatów w ten sposób, że pada tak samo, jak przy nadawaniu, na obracającą się tarczę, która jest tak samo podziurkowana, jak tarcza z aparatu nadawczego i jak tamta obraca się w dokładnie tem samym tempie. Trójkolorowe, przez pryzmaty zebrane światło, pada poprzez otworki w tarczy na ekran odbiorczy i na nim miesza się we wszelkie możliwe kombinacje barw. Obserwując dokładnie, zobaczyłoby się wiele poszczególnych punktów kolorowych. Na podstawie tej samej zasady, co przy obrazach filmowych, łączą się jednak te punkty w jeden stałe zmieniający się obraz.

Aparat telewizyjny dra Ives'a nie mógł być wynaleziony wze-

niej, niż dopiero dziś, brak było bowiem aż do niedawna ważnego wynalazku pomocniczego, t. j. wrażliwej na wszystkie barwy foto-elektrycznej komórki. I dopiero w kwietniu b. r. zdołano sporządzić takie foto-elektryczne komórki o wielkiej wrażliwości na wszelkie barwy. W ten sposób uczyniony został ważny krok naprzód do wynalazku, umożliwiającego wysyłanie barwnych obrazów na odległość.

Dotychczasowe próby barwnej telewizji przeprowadzone zostały wszystkie za pośrednictwem drutów telegraficznych. Gdy się wybierze jednak dla poszczególnych barw rozmaite długości fal, to będzie można przy pomocy aparatu dodatkowego wysłać barwe obrazy także przez radio. W ten sposób rozpowszechnione już przysyłani obrazów drogą iskrową (fultograficzną) wzbogacone zostanie sensacyjną innowacją: a to obrazami kolorowymi. I bliskim jest dzień, w którym każdy z nas, dzięki kombinowanemu przenoszeniu na odległość obrazów i dźwięków, będzie mógł, siedząc w swoim zacisznym „homerze”, podziwiać w obrazach i dźwiękach wszystkie zdarzenia, rozgrywające się na szerokim świecie.

Stoiśmy u progu urzeczywistnienia najmilszych marzeń ludzkiego...

### ROZMAITOŚCI

**Wyprzedaż po amerykańsku.** Ostatnimi czasy wielkie sklepy konfekcyjne w Stanach Zjednoczonych z wielkim powodzeniem stosują nowy typ dorocznych wyprzedaży. Na doroczną wyprzedaż przeznaczają się ogromną ilość przedmiotów ze wszystkich dziedzin, prowadzonych przedany sklep, przyczem stosowana jest znaczna zniżka cen, oczywiście nie poniżej kosztów własnych. O terminie wyprzedaży właściciel zawiadamia klientów za pomocą listów oraz ogłoszeń, podając jednocześnie, że o ile towar wyłożony do wyprzedaży nie zostanie w ciągu tygodnia rozsprzedany, to ceny ulegną dalszej 25-cio procentowej zniżce, gdyby zaś po drugim tygodniu pozostały jeszcze towary — nastąpi zniżka cen o 50 proc., w czwartym zaś tygodniu wyprzedaży wszystkie pozostałe towary oddawane będą... za darmo. Efekt tych zawiadomień jest taki, że wyprzedaż kończy się w pierwszym tygodniu, ponieważ wszystkie towary zostają wyprzedane.

**Największy pałac sportu na świecie.** I ten rekord posiadają Stany Zjednoczone. W Chicago niedawno oddany został do użytku publicznego olbrzymi gmach przeznaczony wyłącznie dla różnych typów sportu. Wielka sala zawodów może pomieścić 25 tysięcy widzów oraz około trzech tysięcy zapasników, przyczem na tym krytym stadionie jest tor wyścigowy, boiska dla piłki nożnej, korty tenisowe i boiska dla zawodów lekkoatletycznych. Dwie inne hale mieszczą ogromny basen pływacki oraz teren szluskowy o powierzchni 4.000 metrów kwadratowych, który czynny będzie — dzięki specjalnym urządzeniom — w ciągu całego roku. Po za wymienio-

nemi kilkadziesiąt innych mniejszych sal, przeznaczone są dla ćwiczeń gimnastycznych i zaprawy do wszelkich typów sportu.

**Rządca** (Sobieszyniak), urodzony kresowiak, 20 lat praktyki, świadectwa chlubne, pracowity, trzeźwy, uczciwy, specjalista robót czworwka, posiada wszystkie jakiegokolwiek pracy. Łaskawe oferty: poczta Podorosk, pow. wlkowyski, majątek Kreski, dla byłego rządcy.

**Poszukuje** roboty murarskiej, wykonuje pieczę różnych systemów. Dowiedzieć się w administracji „Życia Nowogródzkiego” — 2

### „Działka doskonałej ziemi

w bardzo dobrym punkcie nad rzeką, nadająca się do założenia chutoru sprzedaje się. Informacje udzieli listownie: SŁONIM, skrzynka poczta 70”.

**Do wynajęcia** mieszkanie 4 lub 2 pokoje. Nowogródek, ul. Piłsudskiego Nr. 99. 8.

**Pianina obecnie już znajdujące się w Poznaniu na Wystawie**

„Grand Prix” ze złotem medalem w Paryżu i Belgii, oraz najwyższe Królewskie Nagrody :—

FABRYKA PIANIN **T. KORECKIEGO** WILNO, ul. Wielka 54.

Obstalunki nowych sprzedaż i wypożyczanie pianin i fortepianów. Przyjmuje się reperacje i nastrajanie.

## PRZETARG

Zarząd Więzienia w Nowogródku ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie fundamentów i ścian budynku gospodarczego. W ofertach należy podać cenę robocizny od 1 mtr. sześciennego muru z kamienia i z cegły na zaprawie cementowej, bez potrącenia otworów, biorąc przytem pod uwagę, że do wszystkich robót pomocniczych Zarząd Więzienia dostarczy swych ludzi bez o, luty ze strony przedsiębiorcy. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w kancelarii Więzienia do godziny 12 dn. 9 sierpnia 1929 r., z dołączeniem wadium w kwocie 300 zł. gotówką lub kwitem Kasz Skarbowej. Zarząd Więzienia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wyniku przetargu, oraz przeprowadzenie przetargu ustnego. Plan budowy, oraz warunki techniczne mogą być przegladane w kancelarii więzienia w godzinach urzędowych. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 sierpnia r. b. o godz. 12.

(-) W. Makowski  
Naczelnik Więzienia

### SKŁAD BRONI

E. STEFANOWSKI

WILNO, ul. św. Jańska 8.

BRON I AMUNICJĘ oraz wszelkie artykuły myśliwskie poleca po cenach najniższych. Broń myśliwska urzędem na dogodnych warunkach.

Firma egzystuje od 1906 r.

### MARJAN NIEWIADOMSKI

WILNO, ul. Zamkowa 5.

ZAKŁAD WYROBÓW KOŚCIELNYCH I PLATERÓW

Przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty kościelne, oraz reperacje i odnawianie tychże. Złacam w ogniu, i galvaniczne szlucce zaś galwanicznym sposobem.

### Najtańsze źródło zakupu

rozmaitego OBUWIA GWARANTOWANEGO

### E. KOLPIENICKI

WILNO, ul. Rudnicka Nr. 8.

### Największy magazyn na Kresy

KONFEKCIJ MĘSKIEJ I DAMSKIEJ oraz FUTER

### P. LANCMAN, Wilno,

Wielka 56 (obok Kościoła św. Kazimierza)

już został otwarty

Wielki wybór sukna najmodniejszych deseni na metry i kupony!

Najnowsze fasony angielskie i paryskie

pod kierownictwem Mistrza paryskiego

wykonuje nasza PRACOWNIA na miejscu.

Zamówienia na prowincję przyjmujemy.

Fabryka cukrów i czekolady „FORTUNA” WILNO, Metropolitalna 5, tel. 888.

Wyroby powszechnie uznane za bezwzględnie najprzedniejsze. Ostatnie nowości: „Kartoteki Niejskie”, „Iwonna”, „Chinczyk” i „Charlotte”.

„Oszczędza, ten, kto kupuje dobry krajowy towar i nie przepłaca”.

Polska Składnica Galanteryjna  
Wytwórnia pończoch, szkarpetek i rękawiczek

### Franciszek Friczka

Wilno, ul. św. Jańska, Nr. 6. — Tel. 6—46.

Najtańsze polskie źródło kupna nici, pończoch i skarpet.

### MIĘSKIE KINO KULTURALNO-OŚWIATOWE

DZIS I DNI NASTĘPNYCH obyczajowy, osnuty na tle najdrażliwszych współczesnych zagadnień seksualnych

### „ZEW Z MYSŁÓW”

(SPOWIEDZ SZESNASTOLETNIJ)

W głównej roli: **Gerd Gerdt**

**ORAZ WSPANIAŁA KOMEDJA**

Początek seansów: w sobotę i niedzielę o godz. 5, 7 i 9ej; w dniu powszednie o godz. 7 i 9ej  
Ceny miejsc: Łoże 2 zł, I miejsce 1,50 gr., II miejsce 1 zł., III miejsce 70 gr.

Dzisiaj wyświetla

Dzisiaj wyświetla